

Z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego

Problemy z przygotowaniem do wdrożenia rządowego Programu „Rodzina 500+”, sposób zaopiniowania tzw. specustawy o VAT, a także problemy z związane z powoływaniem koronerów - to główne tematy posiedzenia Komisji Wspólnej, które odbyło się 24 lutego br.

Dać czas samorządom

Samorządowcy ponownie poruszyli problem Programu Rodzina 500+, który ma wejść w życie już 1 kwietnia br. Okazało się, że oprogramowanie komputerowe, które ma służyć wdrażaniu programu będzie przekazane dopiero z końcem marca. W takiej sytuacji zabraknie czasu na przeszkolenie pracowników.

*Prosilibyśmy tam, gdzie to jest możliwe, żeby można było liczyć na wcześniejszy dostęp do tego oprogramowania - z oczywistych powodów sprawności wdrażania Programu 500 +. – powiedział **Krzysztof Żuk**, współprzewodniczący ze strony samorządowej.*

Jak dodał **Jacek Krywult**, prezydent Bielska-Białej, miasta mają bardzo mało czasu na przygotowanie się do realizacji nowego zadania. A przecież muszą zatrudnić nowych pracowników i to w normalnym trybie, czyli poprzez rozpisanie konkursów. Poza tym na zakup sprzętu komputerowego muszą zorganizować przetargi – to wszystko wymaga czasu. Dlatego w miastach, gdzie zgłosi się kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt tysięcy ludzi będą poważne problemy. Prezydent **Krywult** zaproponował przygotowanie tzw. szybkiej ścieżki w kwestii zatrudniania pracowników i organizacji przetargów, by maksymalnie przyspieszyć proces przygotowania do realizacji Programu Rodzina 500+.

Odpowiadając samorządowcom **Stanisław Szwed**, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej powiedział, że w tej chwili trwają konsultacje i szkolenia pracowników w poszczególnych województwach; biorą w nich udział również pracownicy ministerstwa cyfryzacji.

*Robimy wszystko, by programy informatyczne jak najszybciej do Państwa dotarły. Mam świadomość, że jest pilna potrzeba, aby od 1 kwietnia wszystko weszło w życie. Mam też nadzieję, że nie będzie większych problemów z realizacją tego zadania. – mówił **Szwed**.*

Koroner po polsku

Prezydent Bielska-Białej poruszył narastający od lat problem odmowy wystawiania aktów zgonu przez lekarzy i próby przerzucania tego problemu na samorządy. Powiedział, że od 2 lat trwa wymiana korespondencji z ministerstwem zdrowia, dotycząca określenia zasad stwierdzenia zgonu, jego przyczyn i wystawienia aktu zgonu. Akta rosną, ale rozwiązania tej sprawy nie widać.

Ta kwestia na dzisiaj jest nieuregulowana. Mamy już kilka przypadków w miastach, że lekarze odmawiają wystawienia kart zgonu. Dlaczego? Z jednej strony Narodowy Fundusz Zdrowia uznał, że nie jest to czynność medyczna i nie będzie za to płacił. Z drugiej strony powołuje się na ustawę o cmentarzach i chowaniu zmarłych z 1961 r. i zadania starosty. Tylko starosta w 1961 r. to była administracja rządowa, a nie samorządowa. Niektórzy zapominają, że coś się zmieniło przez 50 lat. – mówił prezydent **Krywult**.

I dodał, że w niektórych pismach każe się samorządom powoływać coronera, który miałby stwierdzać zgon – pomimo, że w polskim systemie prawnym taka instytucja nie istnieje, nie ma takiego zawodu.

Dlatego prezydent **Krywult** zgłosił wniosek o pilne rozwiązanie tej kwestii, bo problem z każdym rokiem narasta.

Rzeczywiście to jest problem – przyznał wiceminister zdrowia, **Piotr Warczyński**. Poinformował jednak, że przy Głównym Inspektoracie Sanitarnym działa, jak się wyraził, „wielosektorowy” zespół, którego zadaniem jest napisanie nowej ustawy od podstaw; starej nie da się już nowelizować. A ponieważ problem dotyczy co najmniej kilku ministerstw: zdrowia, administracji i spraw wewnętrznych, środowiska, a nawet cyfryzacji, więc prace muszą być dobrze skoordynowane. **Warczyński** powiedział też, że zespół spotkał się niedawno po raz pierwszy; na kolejnym posiedzeniu ma zostać ustalony harmonogram jego prac i ustalone terminy realizacji poszczególnych etapów prac. Na kolejnej Komisji Wspólnej informacja ta zostanie przekazana stronie samorządowej.

Poprawić powietrze

Współprzewodniczący Komisji - **Krzysztof Żuk** i **Mariusz Błaszczak** podpisali uchwałę o powołaniu doraźnego Zespołu ds. Jakości Powietrza, który – jak postulował wiceminister **Mariusz Gajda** na styczniowym posiedzeniu KWRiST – miałby być też ciałem doradczym ministra środowiska.

Zespół ma się zająć przygotowaniem rozwiązań prawnych i finansowych umożliwiających poprawę jakości powietrza w Polsce, a także eliminację barier i ograniczeń, które uniemożliwiają samorządom realizację zadań w tym

zakresie. Jednym z podstawowych zadań Zespołu ma być wypracowanie rozwiązań umożliwiających ograniczenie tzw. emisji komunikacyjnej, czyli ilości spalin emitowanych przez pojazdy. Ruch samochodowy w miastach przyczynia się do nadmiernych stężeń pyłów zawieszonych oraz dwutlenku azotu. Te z kolei mają negatywny wpływ na zdrowie mieszkańców. Dlatego też Zespół ma przedyskutować m.in. propozycje: wprowadzenia w centrach miast stref ograniczonej emisji komunikacyjnej (wpuszczania do niej tylko aut spełniających normy), elastycznego kształtowania opłat za parkowanie, wprowadzenia opłaty za wjazd samochodem do centrum miasta czy - w czasie występowania smogu – wprowadzenia ograniczenia prędkości. Zdaniem Komisji należy znaleźć stałe, niezależne źródła finansowania zadań JST mających na celu ochronę jakości powietrza.

Zespół liczy 12 osób, po 6 ze strony rządowej i samorządowej.

Niezaopiniowana specustawa o VAT

Projekt ustawy o zasadach rozliczeń w podatku od towarów i usług oraz dokonywania zwrotu środków europejskich przez JST oraz o zmianie ustawy o finansach publicznych – decyzją Komisji Wspólnej ze stycznia miał zostać zaopiniowany przez Zespół ds. Sytemu Finansów Publicznych, który zebrał się 23 lutego br. Projekt ten reguluje proces konsolidacji VAT-u po wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Strona samorządowa odmówiła jednak zaopiniowania go ze względu na odrzucenie niektórych jej ważnych postulatów, a także ze względu na brak wersji projektu z naniesionymi zmianami. W tej sytuacji strona samorządowa zaproponowała, by Zespół ponownie zajął się projektem i wydał decyzję wiążącą, pod warunkiem jednak przekazania jego nowej wersji.

Zdzisława Wasąznik, dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego w ministerstwie finansów odpowiedziała, że ta kwestia jeszcze będzie analizowana – *jest to kwestia czasu i prac nad projektem. W związku z tym myślę, że w ciągu dwóch – trzech dni prześlemy stanowisko ministra finansów w tej sprawie.*

Jeśli projekt nie trafi do strony samorządowej w nowej wersji, to będzie niezgodniony.

Ustalenia

Wyjątkowo skromny był lutowy porządek obrad Komisji, który liczył zaledwie 10 punktów. Dwa projekty: nowelizacji ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie zakresu niezbędnych informacji gromadzonych przez świadczeniodawców, szczegółowego sposobu

rejestrowania tych informacji oraz ich przekazywania podmiotom zobowiązanym do finansowania świadczeń ze środków publicznych – ze względu na trwające jeszcze konsultacje międzyresortowe i brak ostatecznych wersji – zostały zdjęte z porządku obrad. Pozostałe 7 projektów, w tym projekty nowelizacji rozporządzeń: w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach; w sprawie sprawozdawczości budżetowej czy w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać plany operacyjno-ratownicze - Komisja uzgodniła.

Jednocześnie podjęła decyzję o upoważnieniu Zespołu ds. Infrastruktury do wydania wiążącej opinii do projektu rozporządzenia ministra energii w sprawie wykazu substancji priorytetowych.

Kolejne posiedzenie odbędzie się 30 marca br.

Hanna Hendrysiak